

# GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



**PRZEDPŁATA:**  
 czterecrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.  
 na całe Prusy 2 tal.

**INSERATY:**  
 1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1/2 szerokości  
 przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

**Z powodu dzisiejszego dnia pokuty i modlitwy gazeta jutro nie wyjdzie.**

## Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 4. Maja. — Dzisiejszy Monitor powiada: Dzienniki berneńskie ogłaszają dziś projekt do układu, według którego ma być sprawa newszateńska załatwiona. Owo ogłoszenie, które nastąpiło w skutek niezem niewytłumaczonych niewzględności, nie zgadza się z rzeczywistą osnową układu, którego ostatecznie jeszcze nie przyjęto. Nadużycie to tajemnicy dotyczącej jeszcze nieukończonych układów tem bardziej jest do pożałowania, ile że może zaszkodzić ich powodzeniu.

— Cesarz i wielki książę Konstanty byli wczoraj na wyścigach w lasku bułońskim.

Konstantynopol, 24. Kwietnia. — W celu uporządkowania spraw kościelnych gminy greckiej w duchu Hat Humajumu, będzie wysadzona komisya. Izmael basza i Ferhad basza, uwikłani w sprawę za wysyłanie Polaków do Czerkiesyi, udali się na wygnanie.

Ateny, 25. Kwietnia. — Poseł francuski pan Mercier wyjechał za urlopem do Paryża. Zaprzeczają, aby królowa miała wyjechać do Niemiec.

Berlin, 5. Maja. — Najj. Pan raczył nadać prob. Rohowskiemu w polskim Krawarnie, powiecie raciborskim, order orła czerwonego 4 kl., a zamianować adwokata Spungenberga w Milwaukee konsulem tamże.

Berlin, 3. Maja. — Najświeższe wiadomości. Na posiedzeniu onegdajszym izby deputowanych przyjęto projekt do prawa względem opodatkowania akcyi, a poprawkę Wentzla, która brzmiała: »prawu temu podlegają także udziały osób prywatnych w banku pruskim«, — odrzucono głosami 165 przeciw 104.

Wniosek deputowanego Wentzla na poprzednim posiedzeniu przyjęta izba deputowanych, na następnym zaś odrzuciła, podobnie jak wniosek Wagenera względem prasy, który równie był przyjętem na jednym posiedzeniu a na drugim odrzucony. Przyjęcie projektu do prawa względem zakazu płacenia banknotami zagranicznymi przysługuje głównie bankowi pruskiemu, ale czy w skutek tego ożywiony handel z zagranicą nieco nieucierpi, to kwestya, którą czas wykaże, bo banki zagraniczne ułatwiają także handel z zagranicą. Zresztą i ten projekt zakazujący banknoty zagraniczne przyjęto z odmianą zaproponowaną przez deputowanego Bardelebena, którą w następnym sposobie uzasadnił: Izba deputowanych zechce uchwalić wyrzeczenie oczekiwania przy przyjęciu przedłożonego projektu, iż skoro za uchyleniem zagranicznych banknotów i podobnych znaków wartości z targów pruskich okaże się potrzeba pomnożenia środków cyrkulacyjnych krajowych, natenczas rząd obmyśli środki do ich zastąpienia innemi, a mianowicie zezwoli na zakładanie nowych banków prywatnych albo też na pomnożenie środków obiegowych w bankach już dozwolonych, a mianowicie w działach po 10 tal. i to w połowie not przypuszczonych do obiegu.

— Co się tyczy polityki zagranicznej, nic ważnego nie zaszło w obecnej chwili. Jedno tylko wydaje się nie ulegać powątpiewaniu, iż połączenie księstw Naddunajskich nastąpi w duchu francuskim, bo już kaimakanom wytoczono sprawę za nadużycia, których się dopuścili w przytłumianiu manifestacyj zmierzających do połączenia obu księstw Naddunajskich.

— Nord ważne odebrał drogą telegraficzną wiadomości z Petersburga pod d. 29. Kwietnia, a mianowicie: 1) że zniesiono w Rosyi zakaz wywozu złota, 2) że zawarto traktat handlowy z Japana, w skutek którego wolno odąd okrętom rosyjskim zawijać do portów japońskich w Simoda, Hakododa i Nangoski.

Rosya dokazała tego na drodze pokojowej, co dotąd Anglia napróżno się sili otrzymać w Chinach na drodze wojennej. Jest to tryumf dyplomacji rosyjskiej. Anglia rozpoczyna ogromną wojnę w imieniu cywilizacyi, ale wypadek jej bardzo jest wątpliwy, bo Chinczykowie choć daleko siedzą, pokazują niepopolity rozum i energią. Chinczykowie sfanatyzowani wypowiadają wojnę wszystkim cudzoziemcom, a nawet ich zastępy napadają na statki handlowe rosyjskie.

Co się tyczy planu wojennego, który Anglia ułożyła przeciw Chinom, zdaje się, że przyjęto dawniejszy plan działań z roku 1842, to jest Angliacy popłyną w górę Yang the Kiang aż do Nankinu, a więc 200 mil w górę od jego ujścia i przetną przez to komunikacyą północy z południem. Yang the Kiang jak wiadomo, dzieli Chiny na część południową i północną, i 40 mil poniżej Nankinu ma z sobą połączone dwa ramiona wielkiego kanału cesarskiego, po którym spławiają wszystkie płody w owych okolicach. Skoro ko-

munikacya będzie przeciętą tej rzeki z owemi kanałami, natenczas opatrywanie Pekinu w żywność stanie się niepodobnem, a ta ogromna stolica zagłodzonąby została. W roku 1842 wyprawa na ten cel użyta była ogromna i Chiny wówczas nie były przysposobione na wojnę. Dziś inaczej, zastępy chinskie są wielkie a zagorzałość między ogromną masą ludności chinskiej tak jest wielką, że nielada armie potrafią ją poskromić.

## Królestwo Polskie.

Warszawa, 1. Maja. — Na zasadzie manifestu z d. 26. Sierpnia r. z., dozwolono powrócić z Syberyi do Królestwa Polskiego, byłym przestępcom politycznym, mianowicie: Janowi Sesickiemu, Aleksandrowi Mireckiemu, Nepomucenowi Reszczyńskiemu, Józefowi Bogusławskiemu, Konstantemu Drotkiewiczowi, Adamowi Kłossowskiemu, Rafałowi Błońskiemu, Karolowi Bem, Józefowi Anyczkowskiemu, Mieczysławowi (Prawdomow) Wyrzakowskiemu, Lucyanowi Szaniawskiemu, Augustowi Karasińskiemu, Cyrykowi Akord, Pawłowi Sikorskiemu, Aleksandrowi Czerwińskiemu, Józefowi Czerwińskiemu, Józefowi Toczyńskiemu, Janowi Marszand, Szymonowi Tokarzewskiemu, Adolfowi Gruszewskiemu, Konstantemu Kalinowskiemu, Kazimierzowi Gazyłskiemu i Benedyktowi Kosiewiczowi.

Wilno. — Kancellarya wileńskiego wojennego, grodzieńskiego i kowieńskiego generał-gubernatora, ogłasza co następuje: »N. Manifestem 26. Sierpnia 1856 r. i osobnemi N. rozkazami udzielone zostały łaski i przebaczenia mieszkańcom gubernii zachodnich, tak tym, którzy się wydali za granicę w skutek buntu 1831 r., jako też skazanym na zesłanie za różne polityczne przestępstwa, a okazującym żal za swoje czasowe błędy. — Na zasadzie takowych najwyższych rozkazów, po dzień 1. Marca 1857 niżej wyrażone osoby otrzymały następujące łaski: Dozwolenie powrotu z zagranicy, znajdujący się tam w skutku buntu: a mianowicie: Do gubernii wileńskiej: Z Francyi: Wiktor Lubański z córką, Rafał Jeleński, Aleksander Koręwa, Ignacy Narkiewicz, Kazimier Houwald, Tadeusz Ejtmin, Edward Mokrzecki, Hieronim Cywiński, Julian Piątkowski, Kasper Koncewicz, Michał Horain, Kamilla Babiańska z matką. — Do gubernii grodzieńskiej: Z Francyi: Michał Miłaczewski, Dominik Bielski, Napoleon Orda, Eustachy Chmielewski, Hektor Olendzki, Aleksander Eliaszowicz i Ignacy Krzywoblocki z rodziną, Franciszek Bahrycewicz, Grzegorz Kobryński, Aleksander Hanuszewicz. — Z Belgii: Aleksander Wronno. — Z Algeryi: Paweł Kaczanowski. — Do gubernii kowieńskiej: Z Francyi: Fulgenty Lucyan Rymgajło, Piotr Stanisław Andrzej Jabotkowski, Floryan Dowgierd, Kazimierz Feliks Medeksza, Wincenty Bukowski, Jan Rutkowski, Paweł Staniewicz, Józef Strebejko, Romuald Hulewicz, Julian Erdman, Paweł Adol Dembiński z dwoma synami, Michał Bejarowicz, Róża Jacewiczowa, wdowa. — Z Rzymu: Henryk Glinka-Janczewski. — Otrzymał pozwolenie powrotu: z Syberyi: Do gubernii wileńskiej: Porfiry Ważyński i Erazm Orlicki, z prawem dziedzicznego szlachectwa; Józef Małecki, Tomasz Bułhak, Bernard Jussewicz, Wincenty Siemiaszko, Julian Sokołowski, Wincenty Grib, Julian Jarmołowicz. — Do gubernii grodzieńskiej: Onufry Pietraszkiewicz, z prawem dziedzicznego szlachectwa. Apolinary Hofmejer, Antoni Orzeszko i Stanisław Obuchowicz. — Do gubernii kowieńskiej: Adolf Montowicz, Michał Ginejko, Marcin Dowiat. — Z wielko-rosyjskich gubernii: Do gubernii wileńskiej: Napoleon Nowicki, b. szlaccie. — Szlachta: Julian Żelawski, lekarz, Bronisław Tarnowski, Julian Jaroszewicz, lekarz, Edward Żeligowski, Kasper Szuniawski, lekarz, Feliks Zawadzki, Donat Rejkowski, lekarz, August Jussewicz. — Do gubernii grodzieńskiej: Jankowski, gubernialny sekretarz, Władysław Polubiński, szlachcic. — Do gubernii kowieńskiej: Wincenty Szwabo, Mateusz Skidell, Floryan Kulikowski, Konstanty Dobrowolski, książdz Jozafat Kalinowski. — Oddani do służby wojennej jako żołnierze i uwolnieni do dymisyi, z powrotem do domu: Do gubernii wileńskiej: Baltazar Kolesiński, registrator kolegialny, z przywróceniem szlachectwa, Władysław Kubacki, registrator kolegialny, Bronisław Lutkiewicz, chorąży. — Podoficerowie: Maurycy Kleczkowski, Ludwik Baliński, Ludwik Łopaciński i Henryk Rondoński. — Żołnierze: Ludwik Zimmer, Kazimierz Nowicki, Adam Wasiuk, Mikołaj Dauksza, Marcin Suboc i Robert Leszczyński. Podpisał: rządca kancelaryi wileńskiego wojennego, grodzieńskiego i kowieńskiego generał-gubernatora, radzca stanu de Roberti.

— Doszła tu smutna wiadomość o zejściu z tego świata nieodżałowanej pamięci Jks. Józefa Kobylińskiego, kanonika honorowego, proboszcza w Tuliszkwowie pod Koninem, w d. 26. Kwietnia z rana, jeszcze w sile wieku, po trzy tygodniowej zapalnej słabości. Spokój jego duszy!!...



## Rosya.

Komisya mająca spełnić jeden z warunków traktatu paryskiego to jest uregulować granice między Rosyą a Turcyą w Azji, a mianowicie między prowincjami zakaukasko-rosyjskimi a turecką Anatolią i usunąć spory graniczne dotąd istniejące, zgromadzi się w przyszłym miesiącu i rozpocznie swe czynności. Pełnomocnikami do tej komisji wyznaczeni są ze strony Rosji generał Czyrikow i pułkownik sztabu głównego armii kaukaskiej Iwanin. Udają się oni do Karsu, gdzie także w połowie Maja przybędą komisarze tureccy, angielski i francuski; miasto to bowiem przeznaczone jest na główne siedlisko komisji. Generał Czyrikow, który niedawno przybył z Azji do Petersburga a w tych dniach wyjeżdża napowrót do Tyflisu, a ztamtąd do Karsu, jest jednym z jenerałów rosyjskich najlepiej znających kraje i ludy Azji zachodniej i ich stosunki. Był on niedawno pełnomocnym komisarzem rosyjskim do uregulowania granicy persko rosyjskiej a również pod jego kierunkiem prowadzone były przez lat kilka rozmiary i prace geodetyczne we wschodniej części Persyi. Obie te czynności niedawno ukończone a właśnie wyszedł reskrypt cesarski do jenerała Czyrikowa, w którym cesarz dziękuje mu za niezmordowaną czynność i zdolne przewodniczenie obu tym pracom. Oba te działania odbywały się w cichości i nie tylko nie ogłoszono żadnego urzędowego z nich sprawozdania, lecz nawet nie podano żadnej wiadomości o tak mało znanym kraju jak wschodnia część Persyi, chociaż komisya ta dokładnie poznać musiała wszelkie miejscowe stosunki. Zwykle Rosya pokrywa tajemnicą wszelkie swe działania w Azji i rzadko ogłasza jaki ułamek z raportów nadesłanych przez komisye i wyprawy. Jakże krótkie np. ogłoszono wyjątki z sprawozdań wyprawy złożonej z uczonych, z inżynierów i wojskowych, którą rząd wysłał dla zwiędzenia wschodniej Syberyi i krainy amurskiej. O podróży Maksymowicza młodego i zdolnego naturalisty, który oddzielnie zwiędzał brzegi Amuru i właśnie wracając z tej podróży przybył do Nerczyńska w wschodniej Syberyi, doszła nas tylko jedna krótka wiadomość udzielona w liście z Nerczyńska, iż podróżny ten znalazł kraj po obu stronach tej rzeki leżący bogatym we wszystkie płody natury, nader żyzny, zdrowy i bardzo stósowny do kolonizacyi, a najlepszą jego częścią są wybrzeża od Albazinu aż do ujścia rzeki Sey, gdzie w dzisiejszym ich stanie 100,000 rodzin osiąść i wyżywić się może. Nie tylko ziemia jest niesłychanej żyzności, lecz rzeka Amur i wszystkie do niej wpadające są nadzwyczaj rybnymi.

Wstępne artykuły dzienników rosyjskich, w jakimkolwiek pisane przedmiocie, są ciągle kreślone w stronnicy i nieprzyjaznym bardzo dla Austrii duchu; myśl ta jest głównem ich dążeniem. W takim duchu jest ostatnia rozprawa Inwalida przedstawiająca ogólne położenie polityczne w Europie i artykuł Pyszczoty północnej o sprawie czarnogórskiej. — Handel odeski stłumiony przez lat kilka, wzrósł znacznie w r. b. i dochodzi do dawnego rozwoju. Raport z tegorocznego ruchu handlowego odeskiego, zawiera w sobie następujący bilans domów handlowych odeskich: 45 domów handlowych zrobiło w tym roku czynności za 30,000 rsr. każdy; 28 domów za sumy 30,000 do 40,000 rsr. każdy; 28 innych domów za sumę 100,000 do 300,000 rsr. każdy; 13 domów za sumę od 700,000 do 1,000,000 rsr. każdy; a czynności 9 najznaczniejszych domów przenosiły tę sumę. Te najznaczniejsze domy są: Rafałowicz, Zagraidi, Praclidi, Wuczyn, Wuczyn, Ralli, Sugduri, Rodonaki, Popudow i nakoniec Gorli, którego czynności w tym roku były największe, gdyż przechodziły 2 miliony rsr. Liczby te okazują dostatecznie wielkość i wagę handlu odeskiego. Dla tego też rząd rozpoczął świeżo wielkie prace hydrauliczne dla oczyszczenia portu kwarantannowego odeskiego, oddzielny parowiec przeznaczony jest do maszyny czyszczącej dno portu. Równocześnie donoszą z Odessy, iż przybył tam jeneralny konsul angielski Jerzy Maihew, przeznaczony do tego portu.

— Podaliśmy już dawniej krótką wiadomość o odkryciu w południowej Rosji za Dnieprem w gubernii ekaterynosławskiej w pobliżu wsi Aleksandropola, grobów królów scytyjskich. Dzisiaj umieszczamy dłuższe doniesienie podane w Dzienniku Ministerium Oświecenia: „Každy lud, każde plemie które mieszkalo chwilowo lub przechodziło przez otwartą, równą a bogatą krajną zadnieprską, zostawilo ślady swojego tu pobytu, ukryte w nieprzelicznych mogiłach i kurhanach, rozproszonych po całej Rosji południowej. Rozległa przestrzeń kraju Nowo-Rosyjskiego zawiera w sobie szacowne pomniki dawno ubiegłych wieków, które rzucić mogą światło na przerwy historii i wyjaśnić niezrozumiałe wyrażenia Herodota o Scytach Naddnieprskich. Przed pięciu laty rozpoczęte poszukiwania archeologiczne w gubernii ekaterynosławskiej, we wsi Aleksandropolu, obecnie uwieńczyły świetny skutek: najwyższy z miejscowych kurhanów, prawdziwa góra, 13 sążni wysokości mający, rozkopano i znaleziono tu groby królów scytyjskich, przedmioty złote, srebrne, bronzowe, żelazne i gliniane, oprócz tego mnóstwo kości końskich, pręty metalowe, gwoździe i złote ozdoby. To wszystko z wyjątkiem znalezionego tamże rydwanu, dochowało się do zisiejszych czasów w zupełnej całości, pomimo wielkiej odległości wieków, do których odnosi się wzniesienie kurhanu. Wyraźnie odróżnić w nim można dwa miejsca: jedno prawdziwe, którem przywieszono ciało nieboszczyka na miejsce pogrzebu; drugie zapewne później urządzone, dla łupieżców owoczesnych, kędy oni wchodzili zabierać ukryte pod kurhanem skarby, o czem świadczą na prędce porzrucane na całym przejściu monety i rozmaitego rodzaju złote przedmioty.“ (Czas.)

## Francya.

Paryż, 30. Kwietnia. — Dziś po południu o godz. 5 przybył tu wielki książę Konstanty; o 5½ w towarzystwie księcia Napoleona przejechał wzdłuż bulwarów. Obadwaj byli w uniformie. Z bardzo wielu domów powiewały chorągwie, sala na której go oczekiwano, była przyozdobiona makatami i kosztownymi fotelami; wszyscy radcy administracyjni wyjechali naprzeciw gościa aż do Macon. W sobotę wydaje minister marynarki wielki bal. Do bankietu na ratuszu mającego być danym 4. Maja była onegdaj próba na sali uroczystości. Pierwsi śpiewacy opery wielkiej prześpiewują wyjątki z opery Rosyńskiego: Moses; baletniczki p. Rorali i Ferranis występują w balecie. Dekoracye są nowe i umyślnie na ten cel robione. Na uroczystość tę 1000 tylko osób zaproszonych będzie, na której dwór, ciała dyplomatyczne, wysocy dygnitarze, członkowie senatu ciała prawodawczego i rady stanu. Zaraz po tej uroczystości rozpoczną architekci przygotowania do wielkiego balu, który prefekt sekwany i rada miejska królowi bawarskiemu dać zamierzają.

— Przyjęcie, pisze korespondent gazety kolońskiej, jakiego doznał wielki książę Konstanty jadąc przez bulewary do Tuileryów, było przychylnie, jeżeli pod przychylnością rozumiemy ciekawość, pokryte głowy i zupełną ciszę. Nigdzie nie słyszano okrzyków, nawet ani dla jenerała Totlebena. O uniesieniu wień ani mowy być niemoże, chyba że za wyraz entuzjazmu Paryżan poczytamy chorągiewki rosyjskie i francuskie powywieszane z okien kawiarń, winiarni, restauracyj i liwerantów nadwornych. W książę Konstanty jest obcym księżciem, zimne przyjęcie nie może więc uderzać, podaje tylko moje spostrzeżenia jako fakt pewny, bo gazety półurzędowe tyle prawdy o entuzjazmie w Tulonie i zniewolone będą, mówić i jutro o uniesieniach i przyjęciu niezwykłym księżcia, brata władcy północy. — Inny korespondent tejże gazety pisze: W książę Konstanty przybył około 5½ po południu do Tuileryów; przejeżdżał przez bramę tryumfalną postawioną na placu taranselskim; bębny zagrzmiały, a wojsko ustawione prezentowało broń. Wielki szambelan cesarza przyjmował księcia przy wchodzie do palacu (pod wielkim zegarem wieżowym) prowadząc go przez wielkie schody na górę, przy końcu których cesarz gościa swego przywitał, i potem zaprowadził do cesarzowej Pani przedstawiając go onej.

— Wedle doniesienia półurzędowego zamieszczonego w Patrie krzątają się w ministerstwie marynarki około wysłania nowej dywizyi okrętów wojennych do Chin. Do tej wiadomości dodaje Patrie, że z temi okrętami odepjdzie 1000 ludzi wojska lądowego.

Paryż, 1. Maja. — Raport gazety urzędowej o wjeździe w książęcia Konstantego ogranicza się na suchem wylczeniu ceremonii, przytaczając co do przyjęcia te słowa: W książę Konstanty przyjęty był przez ludność paryską zywem współczuciem. I Nord to samo prawie pisze.

— Dziś w książę rozpoczął swe wizyty. Odwiedził on księcia Hieronima i ten był nawzajem u niego. Książę Konstanty udał się na krótką chwilę do poselstwa rosyjskiego, i udał się ztąd w towarzystwie hrabiego Kisselewa do kaplicy greckiej; następnie oglądał kościół Notre dame i świętą kaplicę, ten piękny pomnik starożytnego francuskiego budownictwa.

— Dr. Kern przybył wczoraj około południa do Paryża; niewiadomo atoli, kiedy odbędzie się posiedzenie konferencyjne.

(Kor. Cz.) Gielda lepiej stoi. Agitacya kieszeniowa ustaje. Góra Montmartre zamienioną jest na ogród, a nie na twierdzę. Powiększenie kapitału bankowego jest niezawodnem. Obróci się ono na korzyść skarbu, bo bank weźmie za 10 milionów bonów skarbowych, które rząd skapitalizuje w formie renty 3 proc. Powstają krzyki, że to jest nowa pożyczka. Tak jest, ale o tem było już wiadomo od roku. Mówią, że hr. d'Argout i pp. Vernes i Gauthier administracyę banku opuszczają.

Podatek ruchomy napotyka w izbie na trudności. Komisya zrobiła dodatek. Czy go przyjmie rada stanu? Zapewne że nie. Podatek na powozy napotyka także na trudności. Pan Flandrin, sprawozdawca, oświadczył się przeciw podatkowi, nawet z kwotą oznaczoną, ale podatek zostanie niezawodnie uchwalony. Powozy remiowe będą płacić 80 fr. Fiakry i omnibusy 60. Wozy handlowe 40. Największe jednak trudności napotyka w radzie stanu projekt o tytułach. Rada nie może dotąd wynaleźć środka praktycznego. Rząd jest teraz w chęci zrobienia czegoś, chce zrobić w tej chwili to, co zrobiono w Belgii; ale la Patrie pokazuje, że później zapragnie czegoś więcej. La Patrie pyta się: czy demokracya może być stałą formą społeczną? Pytanie to nie zgadza się z opinią przedcesarską Napoleona III., nie zgadza się z opinią p. Troplong, dyalektyka nowego cesarstwa. Czy la Patrie robi powyższe pytanie na swój własny rachunek?

Państwo Serrano opuścili Paryż onegdaj.

Zaczynają mówić o piękności pani Esterhazy, córki zmarłego Tegoborskiego, która ma zdetronizować hrabinę de Castiglione. Hrabina de Castiglione bawi ciągle w Paryżu i mieszka w hotelu Lesepsa.

Jeszcze jedno słowo o o. Venturze, o którym Indépendance napisała, że odebrał od cesarza za kazania, rodzaj nagany. Rzecz tak się miała: Kiedy o. Ventura przyszedł po świętach do Tuileryów, cesarz rzekł do niego: Powiedziałeś ojece wielkie prawdy, otworzyłeś mi oczy, i ja z tego będę korzystał; w ostatniem kazaniu powiedziałeś o mnie zbyt wiele dobrego; nie zasłużyłem na to, ale będę się starał na to zasłużyć. Potem cesarz dał sumiennemu kaznodziei złotą tabakierkę ze swym portretem i prosił go, aby pobłogosławił syna jego. Nazajutrz o. Ventura był na obiedzie w Tuileryach.

Marszałek Pelissier jest oburzony, że Indépendance mówi znowu o jego projektach małżeńskich. Pyta się on każdego: Spójrzyj na mnie i powiedz, czy wyglądam na kandydata do małżeństwa. Marszałek traktuje zawsze pięć piękną nie zbyt pięknie. Jeździ on we wspaniałych pojazdach i ze wspaniałą liberyą, ale ze swęj wielkości często żartuje. Podpułkownik Pelissier, który został mianowany komisarzem do rozgraniczenia Rosji od Turcyi w Azji mniejszej, nie jest bratem marszałka, jak to utrzymuje Indépendance. Jest to oficer sztabu, który poświęca się konsulactwu w Azji mniejszej. Obecnie ma on stopień konsula jeneralnego w Kars. Brat marszałka jest pułkownikiem artyleryi i mieszka w Paryżu.

Cesarz dał tabakierkę Anglikowi Morison za historię jego życia, a autor dał w zamian cesarzowi cztery piękne konie. Tak to postępują pisarze angielscy, tak są oni bogaci! Dickens, przepędzający zimę w Paryżu, ma ze 200,000 fr. rocznego przychodu.

Małe dzienniki paryskie, tak zwane literackie, a właściwie dowcipkowe, kłócą się, szkalują i procesują. Rząd myśli temu koniec położyć.

Czytaliście w Constitutionnelu zaszłą wymianę oświadczeń między redakcyą a panem de Céséna. Rzecz się ma tak: P. de Céséna otrzymał koncesyą na *Semaine financière*. Kapitał na ten finansowy dziennik dał Mires, ale pan de Céséna nie chciał pisać w jego widokach, chciał być niepodległym. Gdy tego nie mógł dokazać, porzucił *Semaine financière* i teraz zakłada *Semaine politique*. Pisać już do Constitutionnela nie będzie.

Nowy dziennik le Courrier de Paris, zaleca się przez dobre korespondencye i wiadomości, dodawane w guście Indépendance. Univers stał się z nim za korespondencyę madrycką, ale le Courrier de Paris odpowiedział, że zostawia swym korespondentom zupełną wolność. Dziennik nie może postępować inaczej.

Indépendance prawi, że cesarz chce przyjąć świetnie w księcia Kon-



stantego, aby się pomścić za język dzienników angielskich, kiedy język ten był właśnie wywołany przez przyjazd w. księcia. Uwagi *Independance* są płytkie, nie sięgające przeszłości i nieoceniające sytuacji. Wielu dziwiło się temu miesiąc, że cesarz, mając Feruk chana w Paryżu, zrobił pokój między Anglią a Persją. Zdziwienie opadło, skoro spostrzeżono, że Anglia płata się w daleko w większą wojnę niż wojna perska. Posłanie 15,000 wojska do Chin, jest tylko początkiem.

Wojskowi, szczególnie kawalerzyści, niepokoją się o reformy, które mają być zaprowadzone w organizacji armii. Utrzymują, że jeżeli strzelcy konni algercy są dzielni, to dla tego, że służą lat 10 lub 12.

Pani Ristori zrobiła furorę w sztuce Cama.

Gotuje się w pałacu wystawowym wystawa artystyczna zwana Salonem. Wystawa obrazów Delarocha jest licznie odwiedzana. Sprzedaż obrazów ex-bankiera Patureau, poszła wyborze i przyniosła właścicielowi fr. 400,000 zysku. P. Nawerkerker kupił dla Luvru obrazy z tej galerii bardzo drogo. Speculanci niemiłosiernie go pędzili.

Rozpoczął się w apelacji proces złodziei doków.

Wyrachowano, że gdyby rozdzielono między żydów majątki żydowskie, każdy żyd dostałby 12,500 fr. rocznego przychodu; gdyby zaś rozdzielono między chrześcijan majątki chrześcijańskie, każdy z nas dostałby tylko 300 fr. przychodu. Tylko rasa angloamerykańska pokazuje talent opierania się przemocą żydów. Nauka bankierska jest rzeczą najgłośniejszą w ekonomii politycznej, bo bankierstwo najwięcej zasoby narodowe wysyca. W Anglii młodzi synowie wielu lordów pracują po bankach.

### Anglia.

London, 30. Kwietnia. — Dziś nastąpiło o godzinie 2ej z południa otwarcie parlamentu przez komisją królewską. Nowy parlament, który jest wpływem woli narodu, ma nietylko ważne zadanie wydania energicznych rozporządzeń wojnie z Chinami, ale winien się także zająć rozwiązaniem kwestyi wewnętrznej administracji jako i prawnych rozrządzeń.

Posiedzenie izby wyższej dnia 30. Kwietnia zajmowało się formalnościami przepisane przy otwarciu parlamentu. W izbie niższej to samo się działo, obrano na mowę izby pana Denisona.

### Hiszpania.

Madryt, 26. Kwietnia. — Gazeta ogłasza dekret nakazujący 50,000 ludzi powołać pod broń na dopełnienie szeregów wojskowych.

— 20. m. b. aresztowano Cabecillę Petro Sorriber nazwanego El Guera de Ratera i zaprowadzono do Barcelony. Nie wiadomo przyczyna jego przyaresztowania; mówią atoli, że należał do spisku karlistowskiego.

### Turcja.

Journal de Constantinople przedstawiając stan rzeczy w Księstwach Naddunajskich pisze: „Moldawia jest ciągle spokojną, podczas gdy w Wołoszczyźnie coraz większe panuje wzburzenie. W Bukareszcie zakazano niedawno wydawać dziennik *Tempo* z powodu kilku artykułów uwłaczających prawom Porty.“ Porta jest ciągle jak najmocniej przeciwną zjednoczeniu się Księstw Naddunajskich w jedno państwo, a stronnicy zjednoczenia mylą się mniemając, iż zmiana ministerium mogąca nastąpić z powodu zajść o bank między posłem francuskim a rządem tureckim i lordem Redcliffe, wypadłaby na korzyść zjednoczenia. Znający bowiem dobrze polityczny świat turecki utrzymują, iż ktokolwiek będzie wielkim wezyrem, sprzeciwi się wszelkimi siłami połączeniu Moldawii z Wołoszczyzną.

Z powyżej wzmiankowanego twierdzenia w Journal de Constantinople, iż Moldawia jest spokojną a Wołoszczyzna wzburzoną, widać, że Porta jest zadowolniona z postępowania kajmakama Moldawii Wogoridesa, który wszelkimi siłami sprzeciwia się zjednoczeniu, a przeciwnie nieukontentowaną z kajmakama Wołoszczyzny, który w zarządzie tym krajem więcej bezstronności okazuje. Lecz znów stronnice to postępowanie Wogoridesa w Moldawii zagnęło mocarstwa przychylnie zjednoczeniu do czynienia reklamacyj u Porty przeciw Wogoridesowi, jak to donosi korespondent Ost D. P. z Konstantynopola.

Sprawa o wysłanie posiłków z Turcji Czerkiesom, wywołana z powodu żeglugi parowca „Kanguroo“ z Carogrodu do brzegów kaukaskich, nie została jak się zdaje, zakończoną wygnaniem do prowincyi azyatyckich trzech wojskowych tureckich, którzy w niej udział mieli. Korespondent bowiem Norda z Konstantynopola pisze: „Niebezpieczna dla wielu osób sprawa, „Kanguroo“ jest tylko jednym ustępem wielkiej sprawy, która się ztąd rozwinąć może. Prócz statku „Kanguroo“, popłynął inny parowiec „Entreprise“ wprost z Anglii z posiłkami i bronią dla Czerkiesów; a okręt ten nie powrócił jeczże do Bosforu; gdy już inne statki z Anglii wysłane płynęły z wojskiem i potrzebami wojennymi ku brzegom czerkieskim, a jedynie przeciwnymi wiatrami zatrzymane zostały na morzu Marmora.... „Entreprise“ zawiozła Czerkiesom prócz broni, mennicy i znaczną liczbę sztandarów zielonych, na których wyszyte trzy srebrne kopije i trzy gwiazdy“. Z tego wszystkiego wnosi korespondent Norda, iż „wysłanie „Kanguroo“ nie było odrębnym zdarzeniem lecz częścią rozległego planu długo przygotowywanego i popieranego znacznymi sumami, a rząd turecki i lord Redcliffe mieli udział w pomysle i wykonaniu tego planu.“ Jakkolwiek powyższe doniesienia korespondenta Norda potrzebują bardzo potwierdzenia, zdają się jednak okazywać, iż rząd rosyjski nie będzie zadowolniony wygnaniem trzech oficerów tureckich, ale sprawę tę dalej rozwinię, tłumacząc neutralność morza Czarnego na swą korzyść i żądając, by Europa uważała Czerkiesów za zbuntowanych poddanych rosyjskich.

Komisja mająca regulować granice rosyjsko-turecką w Azji zgrupowała się w połowie Maja w Karsie co już przed paru dniami pod wiadomościami z Rosyi donieśliśmy. Doniesieniem z Konstantynopola uzupełniamy tę wiadomość, iż członkami komisji mianowani są ze strony Turcji: generał major Hussein basza i pułkownik Mussa bej; ze strony Rosyi generał major Czyrikow i pułkownik sztabu głównego Iwanin; ze strony Francyi p. Pelissier, ze strony Anglii pułkownik Simmons.

### Księstwa Naddunajskie.

O wyborach do dywanu w Moldawii, a raczej o nadużyciach przy tychże wyborach popełnianych ze strony partyi przeciwniej zjednoczeniu i ze strony samego rządu moldawskiego, zamieszcza Monitor następujący list z Jass z dnia 31. Marca, tem ważniejszy, iż podany przez urzędowy organ rządu francuskiego.

„Winienem donieść smutne czyny zachodzące z powodu wyborów, do których właśnie czynią przygotowania. Stronnictwo przeciwnie zjednoczeniu porusza wszystkie sprężyny, by wstrzymać wolną objawę życzeń i opinii ludności moldawskiej, a jej intrygi znajdują godną pożałowania pomoc w stronnictwozi rządu. Oto sposoby, któremi usiłują cel ten osiągnąć.

Wszelkie ogłoszenia i publikacje mające na celu, przy zbliżających się wyborach powszechnych, objaśnić kraj względem ważnych pytań, które podane będą pod jego rozważenie, są jak najmocniej wzbronione. Dziennikom po-czytywanym za sprzyjające zjednoczeniu, wzbroniono wychodzić, chociaż podają się wszelkim przepisom cenzury nowo ustanowionej; gdy tymczasem ich przeciwnikom dają zupełną wolność wyrażania swjej opinii. Przeciwnicy ci korzystając z tego przymuszonego milczenia i z niemożności sprostowania ich doniesień, posuwają się do intryg dziwniej bezczelności. W taki to sposób w zmyślonym programie bez podpisów, a ogłoszonym fałszywie za program wołoskiej partyi zjednoczenia, powiedziano, iż zjednoczenie ma na celu podział gruntów i wprowadzenie katolicyzmu w miejsce wyznania greckiego. Temi dwoma zmyślonemi zamiarami starano się zniechęcić umysły dla zjednoczenia, a szczególnie odstraszyć od niego duchowieństwo. Obrachowano słusznie, iż ogłoszenie takiego programu sprawi jak najszkodliwsze dla zjednoczenia wrażenie, i rozesłano go do wszystkich klasztorów w przekonaniu, iż przy braku wszelkiej wolności w objawieniu opinii i wszelkich środków publikacji, niepodobna będzie zaprzeczyć temu programowi.

Wszyscy tutaj wiedzą, iż urzędnicy, którym powierzono rewizją spisu wyborców, wezwani byli do Jass i rozjechali się dopiero złożywszy przyrzeczenie, iż całą swą władzą sprzeciwią się kandydaturze unionistów, każdy w swoim powiecie. Utrzymują nawet, że gdy jeden z tych prezesów będący stronnikiem zjednoczenia, nie chciał przyjąć powyższego zobowiązania i przyrzekał jedynie pozostać neutralny, — nalegano na niego, aby się podał do dymisy, a gdy tego wzbraniał się uczynić, chciano go usunąć i jedynie cofnięto się przed obawą skandalu.

Powszechnie obawiają się, aby ułożenie list wyborczych nie dało powodu do nowych nadużyć. Wistocie zamiast układać spisy wyborców w każdym powiecie, co zdaje się najnaturalniejszym, minister rozkazał, aby mu przysłano nazwiska wszystkich wyborców i wybieralnych, gdyż chce sam je skontrolować i w Jassach ułożyć listy wyborcze, które następnie rozesłane będą do wszystkich powiatów. Obiega nawet pogłoska, iż rząd zamysła wydać rozkaz, ażeby prefekci przyjeżdżali na kolegiach wyborczych. Nakoniec dla uwieńczenia całego tego szeregu nadużyć, rząd rozesłał właśnie okólnik do wszystkich prefektów rozkazując im rozpedzić nawet siłą zbrojną jeżeli tego będzie potrzeba, komitety uformowane w kraju, a mające na celu nadanie stałszej i praktyczniejszej organizacji stronnikom zjednoczenia.

### Kronika miejscowa.

Poznań, 5. Maja. — Do światła gazowego już się przyzwyczailiśmy, ale niemożemy się przyzwyczaić do muzyki, jaką to światło wyprawia przy zapalaniu, tam gdzie rurki szklane na dziobkach rurek są osadzone. Skoro wieczór nastaje np. i zapalają w kółku naszym towarzyskiem gaz z dziobków wychodzący, natenczas rozpoczyna się muzyka wrzaskliwa jak kocia, a tak śmieszna, że z początku bawi słuchających, ale nareszcie sprzykrzyć się musi. Niewymuszony uśmiech osiada na ustach, gdy posługacz zbliża się z światłem do zapalania gazu, bo niebawem rozpoczynają się świsty kilku niby lokomotyw, zwiastujących wylatujący prąd światła gazowego, dopiero za rozgrzaniem się rurek szklanych ustaje muzyka, dla ucha niemiła, a dla słabych nerwów nieznośna. W sobotę zesłał znów spostrzeżono, że gaz słabo się palił, ale to pochodziło z tej przyczyny, jak się dowiadujemy, iż w skutek zakłádania regulatora w fabryce, dostało się powietrze atmosferyczne do rur i osłabiło siłę gazu. Po zaprowadzeniu więc regulatora, podobny przypadek się niepowtórzy.

— Na kapitał zakładowy banku prowincjonalnego poznańskiego złożono już gotowizną 120,000 tal. Widać ztąd, że na pewne instytutu nie brak pieniędzy.

— Z Poznania udało się w dalekie kraje w roku ubiegłym 109 osób, większa część żydów. Mężczyzn 53, kobiet 56. Do północnej Ameryki 95, do Brazylii 3, do Anglii 19, do miast hanzeatyckich 21, do Królestwa 2. Wszyscy owi wychodzący szukają szczęścia w nowym świecie bo przykłady nęcą, a że szczęśliwe tylko są widziane, a nieszczęśliwe pozostają w zapomnieniu, przeto na kandydatach do szczęścia niezbywa. Do miasta naszego wrócił jeden z Kalifornii i buduje za złoto kalifornijskie wielką narożną kamienicę ku Kundorfowi. Taki przykład bije w oczy i nęci drugich, ile że budujący ową kamienicę, w Kalifornii długo niepobawił.

### (Nadestano.)

Gniezno, 2. Maja. — Podczas jarmarku na ś. Wojciech mieliśmy przyjemność gościć u nas słynnych artystów, pp. Biernackiego i Szczepanowskiego. Na dwóch koncertach pana Szczepanowskiego podziwialiśmy szczególnie grę jego na gitarze, instrument ten tak niewdzięczny staje się w rękę pana Szczepanowskiego głosem ludzkim, każdy ton jest śpiewem u niego, brawurą zaś swą przewyższa wszystko dotąd słyszane, zdaje się, że on nie gra ale czaruje, i tylko jeden Szczepanowski na całym świecie jest zdolny gitarą wzbudzić w słuchaczach taki entuzjazm. Gra jego na wiolonczeli, chociaż w wysokim stopniu doskonała, ustąpić jednakowoż musi przed gitarą. Pan Biernacki w towarzystwie pana Zarzyckiego grał po mistrzowsku; jestto skrzypek, który godnie policzony być może do skrzypków pierwszego rzędu w Europie. Żałować i ubolewać jednakowoż trzeba nad oziębłością naszych obywateli ku swym rodakom; po licznych zgromadzeniach na jarmarku zdawało się, że koncerta jak najkorzystniej wypadną, tymczasem tak na pana Szczepanowskiego jakoteż Biernackiego koncercie ławki prawie próżne stały i z tej przyczyny pan Biernacki już ogłoszony drugi koncert odmówił, przeznaczając dochód pierwszego na korzyść tutejszej ochronki sierót, na którą także dochód drugiego koncertu pana Szczepanowskiego był przeznaczony. S. K.

### Wiadomości literackie.

Warszawa. — Znany bibliofil, ksiądz Józef Małyszewicz, proboszcz



w Niewodnicy, ogłosił sprzedaż za 300 rs., posiadanego przez siebie Kodeksu Kadłubka.

### Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 4. Maja. — W dalszym ciągnięciu 4ej klasy 115ej król. loteryi padła druga główna wygrana 100,000 tal. na nr 65,390; jedna wygrana 5000 tal. na nr. 49,414; 3 wygrane po 2000 tal. na nra 31,233. 43,294 i 67,199; 31 wygranych po 1000 tal. na nra 1300. 3915. 11,991. 14,725. 15,099. 15,504. 16,471. 21,335. 29,074. 31,996. 35,556. 39,875. 45,610. 48,239. 50,103. 55,154. 57,247. 62,309. 62,774. 67,124. 81,569. 82,214. 82,585. 85,194. 86,240. 86,508. 86,963. 93,330. 93,681. 93,998. i 94,619.

35 wygranych po 500 tal. na nra 316. 1639. 3482. 4852. 6319. 6420. 9143. 10,325. 11,640. 18,849. 20,424. 30,659. 32,567. 33,741. 38,833. 40,102. 43,762. 45,447. 45,467. 52,988. 54,510. 57,123. 67,188. 67,282. 67,863. 69,410. 69,722. 75,737. 78,483. 84,209. 88,708. 89,068. 92,429. 92,519. i 93,922.

61 wygranych po 200 tal. na nra 87. 589. 5269. 5630. 9148. 9628. 13,986. 16,183. 16,265. 17,464. 18,061. 19,379. 24,388. 25,768. 26,085. 30,795. 31,615. 32,716. 33,954. 34,206. 36,252. 37,294. 37,430. 39,008. 39,867. 39,867. 39,953. 40,148. 41,010. 42,122. 45,863. 46,681. 48,675. 49,769. 50,426. 51,114. 51,668. 58,472. 59,997. 60,960. 61,292. 61,574. 64,609. 67,932. 69,055. 71,009. 71,212. 71,917. 74,007. 75,317. 77,108. 78,725. 79,068. 84,063. 85,586. 87,293. 91,513. 92,045. 92,565. 92,327. 93,472. i 94,971.

### Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie d. 5. Maja 1857.

#### Plody.

Okowita \*) na bieżący miesiąc  $24\frac{1}{6} - \frac{1}{2} - 24$  tal., na Maj Czerwiec  $24\frac{1}{8}$  tal., na Czerwiec  $24\frac{3}{8} - \frac{1}{8} - \frac{1}{4}$  tal., na Czerwiec Lipiec  $24\frac{3}{4} - \frac{2}{8} - \frac{7}{12}$  tal., na Lipiec  $24\frac{3}{4}$  tal., na Lipiec Sierpień  $24\frac{3}{4}$  tal., na Czerwiec Lipiec Sierpień  $24\frac{3}{4}$  tal.

Słabe usposobienie w interesach, po cenach niższych był odbył.

\*) za beczkę po 9600 % Trallesa z beczką.

**Szamotyły.** Nikodem Biernacki z współdziałaniem P. Alex. Zarzyckiego, odegra Koncert dnia 10. Maja 1857. o godzinie 8. wieczorem.

### Stanisław Szczepanowski

da koncert w niedzielę dnia 10. Maja o godzinie 7½ wieczorem w **Knorocławiu**, w którym oprócz nowych kompozycji na **Gitare**, grać będzie trzy sztuki na **Wiolonczeli** jak odegrane przez niego na koncercie Towarzystwa philharmonicznego w Brukseli dnia 2. Kwietnia r. b.

### Aukcyja powozów.

W piątek dnia 8. Maja r. b. przed południem o godzinie 10. sprzedawać będę w starym Rynku przed wagą ratuszową

**2 powozy w dobrym stanie utrzymane**, a to przez publiczną licytacją najwięcej dającemu za gotówkę.

**Lipschitz**, Król. Komissarz aukcyjny.

Od połowy Maja r. b. ktoby życzył abym w domu Jego udzielał lekcyje tańca, raczy się zgłosić listownie.

**Kornel Szczepanski**,  
Morownica pod Smiglem.

Wieś nad szosą, trzy mile od Warszawy odległa, przeszło 3000 mórg rozległości, z wyborne mi łąkami, jest do wydzierżawienia. O bliższych warunkach dowiedzieć się można u kupca **Rost w Wrzesni**.

Pierwszą nadselkę świeżego **prawdziwego angielsk. Patent. Porcl. Cementu** otrzymał i poleca tanio

**Rudolf Rabsilber**, spedytor.

Świeżą nadselkę prawdziwego Tytoniu Sułtańskiego co tylko otrzymali i polecają funt po 3 Tal. a prawdziwego Tytoniu Basila Joukoff funt po 8 Zł. pol.

**Bracia Friedländer**,  
ulica Wilhelmowska Nr. 24.

Prawdziwe sigarety z fabryki A. N. Spiglasoff w Petersburgu, jako też prawdziwe sigarety francuskie, co tylko otrzymał i poleca handel

**Braci Friedländer**,  
przy ulicy Wilhelmowskiej Nr. 24.

### Granitowe płyty na chodniki

od dziś dnia dostawiam po **8 Sgr.** □ stopę.  
Poznań, dnia 1. Maja 1857.

**A. Krzyżanowski.**

### Wiadomości handlowe.

Berlin, 4. Maja.

Pszenica 48—84 tal.

Żyto  $42\frac{1}{2} - 43\frac{1}{2}$  tal., na dostawę wiosenną  $43\frac{1}{4} - \frac{1}{2} - \frac{1}{8}$  tal., na Maj Czerwiec  $43\frac{1}{4} - 42\frac{7}{8} - 43$  tal., na Czerwiec Lipiec  $43\frac{1}{4} - 42\frac{7}{8}$  tal., na Lipiec Sierpień  $42\frac{3}{4} - \frac{1}{2}$  tal., Wrzesień Październik  $40\frac{3}{4} - 41 - 40\frac{1}{2}$  tal.

Olej rzepiowy  $17\frac{5}{8}$  tal., na Maj 18 tal., na Maj Czerwiec  $17\frac{3}{4}$  tal., na Czerwiec Lipiec  $16\frac{5}{8}$  tal., na Lipiec Sierpień  $15\frac{5}{8}$  tal., na Wrzesień Październik  $14\frac{3}{4}$  tal., na Październik Listopad  $14\frac{1}{2}$  tal.

Okowita bez beczki  $28\frac{1}{4}$  tal., na Maj i Maj Czerwiec  $29\frac{1}{2} - 29$  tal., na Czerwiec Lipiec  $29\frac{1}{2} - \frac{1}{4}$  tal., na Lipiec Sierpień  $29\frac{5}{8} - \frac{1}{8}$  tal., na Sierpień Wrzesień  $29\frac{1}{2} - \frac{1}{8}$  tal., na Wrzesień Październik  $27\frac{1}{2} - \frac{1}{4}$  tal.

Szczecin, 4. Maja.

Żyto  $42\frac{1}{2} - 43$  tal., na Maj Czerwiec  $42\frac{3}{4}$  tal., na Czerwiec Lipiec 43 tal., na Wrzesień Październik  $40\frac{1}{2}$  tal.

Olej rzepiowy  $17\frac{1}{2}$  tal., na Wrzesień Październ.  $14\frac{7}{12}$  tal.

Okowita na Maj Czerwiec  $12\frac{1}{2}$  proc., na Czerwiec Lipiec  $12\frac{3}{16}$  proc.

### Przybyli do Poznania 5. Maja.

**BAZAR:** Radoński z Krzeslic, Moraczewski z Orchowa.  
**HOTEL RZYMSKI BUSCHA:** Wirth z Lopienna, Turno z Obiezierza, Unruh z Wierzonki, Jouanne z Lussowa, Brühl i Hirschfeld z Berlina, Lehmann z Lipska, Mayer z Arnstadt.

**HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA:** Dziembowski z Lenartowa, Stoss z Malczewa, Schulz-Henke z Trzcianki, Couvreur z Szczecina, Faidner z Moguncyi, Mannskopf-Behrends z Frankfurtu n. M.

**HOTEL DU NORD:** hr. Miączyński z Pawłowa, Kalkstein z Stawian, Kuczborski z Oporzyna, Moraczewski z Lennógory, Jaraczewski z Głuchowa, Sławski z Komornik, Brutschke z Bielejewa, Apolinarski z Modrza, Hedinger z Brodów.

**HOTEL BERLINSKI:** Runge z Ludwigsthal, Kurzleben z Głogowa, Profé z Kłocka, Hecht z Nitsche, Helbing z Königsfelde.

**HOTEL PARYZKI:** Trzeiński z Miłostawia, Otock z Gogolewa, Franciszkowski z Strzelna.

**POD TRZEMA LILIAMI:** Griebentrog z Lichenow, Kubale z Socst.

**HOTEL KRUGA:** Dandelski z Rydzyny, Steiner z Wrociawia, Bergmann z Bydgoszczy.

**POD ŻŁOTA SARNA:** Pohl z Wyszyny.

**W MIESZKANIU PRYWATNEM:** Neymann z Opalenicy, ul. Wodna 7.

Rolnicy, kupey i kapitaliści, którzyby sobie życzyli mieć udział przy

## Towarzystwie kredytowém „CERES“ w Berlinie

zawiadomiamy się niniejszém, iż jestem gotów chętnie pośredniczyć i udzielić wiadomość o towarzystwie, oraz przesłać wszelkie wnioski na korzyści zwyczajne i nadzwyczajne.

Także odebrałem na mój wniosek od Dyrekeyi statuta i formularze do wniosków, które bezpłatnie wydaję.

Poznań, dnia 4. Maja 1857.

**Edward Mammoth.**

## DRELICHY I PŁÓTNA NA WAŃTUCHY

ważące do 65 funtów, poleca w cenach najumiarkowańszych

**Antoni Schmidt.**

### Najcieńsze płótna i drelichy na wańtuchy

nadeszły i ofiaruję takowe po cenach **najumiarkowańszych**

Skład płócien i fabryka kobierców

**S. Kantorowicza**, w Rynku 65.

Pod każdym względem dobrego, znanego ekonomia, u jednego z pierwszych obywateli w Księstwie przeszło 8 lat obowiązki sprawującego, i jedynie z powodu wydzierżawienia dóbr od 1. Lipca r. b. posady pozbawionego, wskazuje nauczyciel **Dakowski w Poznaniu** na Rybakach pod Nr. 6.

Biegłego rządzcę gospodarczego, w razie potrzeby do tysiąca Talarów kaucyi mogącego złożyć, wskazuje

**E. Gruetz**,

Apteka pod „Eskulapem“ w Poznaniu, ulica Rycerska Nr. 13.

Osoba niezamężna, znająca dokładnie gospodarstwo, niemniej wydoskonalona w gotowaniu, może przyjąć stósowne miejsce za gospodynią lub kucharkę, każdego czasu. Bliższą wiadomość udzieli Expedycaja téjże Gazety.

Pewna wdowa ma na sprzedaż z wolnej ręki 60 funtów miedzi t. j. kocioł, koprak, rądle, brutfanę i inne drobnostki. Bliższą wiadomość u Pana Kamieńskiego, kupca w Bazarze.

### Wapno

Ruedersdorfskie świeżo palone

w Poznaniu u

**A. Krzyżanowskiego.**

### Victoria

**Mączka pszena polysk mająca**  
**Mączka reńska patentowana,**  
**Modre Victoria i Medationiko-**  
**we** poleca w rzadko zdarzającym się pięknym gatunku.

**Izydor Appel jun.**, obok Król. Banku.

### Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 4. Maja 1857.		Sto pa pCt.	Na pr. kurant
		papierami.	gotowi zns.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . . . .	41	—	99½
dito z roku 1850 . . . . .	41	—	99½
dito z roku 1852 . . . . .	41	—	99½
dito z roku 1853 . . . . .	41	—	93½
dito z roku 1854 . . . . .	41	—	99½
Obligi długu skarbowego . . . . .	3½	—	83½
dito premii handlu morskiego . . . . .	—	—	—
dito Marchii Elektorálnej i Nowej . . . . .	3½	—	99½
dito miasta Berlina . . . . .	4½	—	—
dito dito . . . . .	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . . . .	3½	—	86
dito Prus Wschodnich . . . . .	3½	—	85½
dito Pomorskie . . . . .	3½	86	—
dito W. X. Poznańskiego . . . . .	4	—	98½
dito W. X. Pozn. (nowe) . . . . .	3½	—	86½
dito Szląskie . . . . .	3½	—	86½
dito Prus zachodnich . . . . .	3½	82½	—
Bilety rentowe Poznańskie . . . . .	4	—	90½
Louisdory . . . . .	—	—	110½
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk. . . . .	4	96½	—